

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Puławach, II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Aneta Milczek

w obecności protokolanta: sekretarza sądowego Agnieszki Pyszczak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 16.05.2017r. 28.09.2019r. ,30.11.2017r. ,19.02.2019r. ,01.04.2019r. ,25.06.2019r.

sprawy

1/ **J. B.**, syna S. i B. z domu K., urodzonego (...) w L.

2/ **Ł. B.**, syna S. i B. z domu K., urodzonego (...) w L.

oskarżonych o to, że:

niu 31 marca 2016 r. w miejscowości G., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, stosując przemoc wobec D. K. i W. K. poprzez szarpanie za ubranie oraz popchnięcie na nich metalowej furtki zmuszali ich do określonego zachowania, doprowadzając do przewrócenia się w/wymienionych na betonowe gazony, a następnie wdarli się na teren posesji, gdzie bez ich zgody i wbrew ich żądaniu, posesji tej nie opuścili, czym spowodowali u D. K. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych barwy ciemno-sinej w okolicy bocznej powierzchni prawego uda, bocznej powierzchni prawego ramienia oraz tylnej powierzchni prawego przedramienia i lewej łydce, oraz obrażenia u W. K. w postaci podbiegnięć krwawych po lewej stronie brody oraz na powierzchni grzbietowej prawej ręki oraz otarć naskórka w części centralnej brody, na powierzchni lewego przedramienia, lewego podudzia, skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas krótszy od siedmiu dni, tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

I.oskarżonego **J. B.** uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza mu karę grzywny w liczbie 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) zł;

II.oskarżonego **Ł. B.** uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza mu karę grzywny w liczbie 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwadzieścia) zł;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego J. B. na rzecz pokrzywdzonych D. K. i W. K. po 500 (pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego Ł. B. na rzecz pokrzywdzonych D. K. i W. K. po 300 (trzysta) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

V. zasądza od oskarżonego J. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych opłaty i 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu wydatków w części, w pozostałym zakresie zwalnia go od ich zapłaty.

VI. zasądza od oskarżonego Ł. B. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 (czterdzieści) złotych opłaty i 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu wydatków w części, w pozostałym zakresie zwalnia go od ich zapłaty.

Sygn. akt II K 676/16

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Puławach oskarżyła J. B. i Ł. B. o to, że w dniu 31 marca 2016 r. w miejscowości G., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, stosując przemoc wobec D. K. i W. K. poprzez szarpanie za ubranie oraz popchnięcie na nich metalowej furtki zmuszali ich do określonego zachowania, doprowadzając do przewrócenia się w/wymienionych na betonowe gazony, a następnie wdarli się na teren posesji, gdzie bez ich zgody i wbrew ich żądaniu, posesji tej nie opuścili, czym spowodowali u D. K. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych barwy ciemno-sinej w okolicy bocznej powierzchni prawego uda, bocznej powierzchni prawego ramienia oraz tylnej powierzchni prawego przedramienia i lewej łydce, oraz obrażenia u W. K. w postaci podbiegnięć krwawych po lewej stronie brody oraz na powierzchni grzbietowej prawej ręki oraz otarć naskórka w części centralnej brody, na powierzchni lewego przedramienia, lewego podudzia, skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas krótszy od siedmiu dni, tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W miejscowości G. woj. (...), zamieszkują D. K. i W. K.. W dniu 31 marca 2016 r. pojawili się tam J. B. i Ł. B.. J. B. to wówczas był zięć D. K. i W. K.. Nie zamieszkiwał z nimi od grudnia 2015r. Tego dnia się pojawił się w ich miejscu zamieszkania, albowiem otrzymał zawiadomienie, iż w tym dniu będą przeprowadzone czynności przed pracownikami urzędu gminy w G. w związku z procedurą wymeldowania go z tej nieruchomości. Stosunki J. B. z D. K. i W. K. nie były od pewnego czasu najlepsze a miało to związek z rozwodem J. B. z ich córką. Tego dnia J. B. wraz z bratem Ł. B. działając wspólnie i w porozumieniu, stosowali przemoc wobec D. K. i W. K. poprzez szarpanie za ubranie oraz popchnięcie na nich metalowej furtki, czym zmusili ich do określonego zachowania. J. B. i Ł. B. doprowadzili do przewrócenia się wyżej wymienionych na betonowe gazony, a następnie wdarli się na teren posesji, gdzie bez ich zgody i wbrew ich żądaniu, posesji tej nie opuścili. Na skutek tego zachowania spowodowali u D. K. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych barwy ciemno-sinej w okolicy bocznej powierzchni prawego uda, bocznej powierzchni prawego ramienia oraz tylnej powierzchni prawego przedramienia i lewej łydce, oraz obrażenia u W. K. w postaci podbiegnięć krwawych po lewej stronie brody oraz na powierzchni grzbietowej prawej ręki oraz otarć naskórka w części centralnej brody, na powierzchni lewego przedramienia, lewego podudzia, skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas krótszy od siedmiu dni (zeznania świadków: W. K. k. 158v-160,2-4; D. K. k. 160v-162,7-8; R. O. k. 162v-163,52-53; K. K. k. 163v-164v,23-25; B. B. (2) k. 165-166,43-45; A. B. k. 166v-167v, 36-37; opinia biegłego k.245v-246v,278,19-20,21-22; zapis nagrania k. 246v,273v; decyzje k. 256-257,258-265, odpis postanowienia k.266-267, odpis prywatnego aktu oskarżenia k.253-255; raport działania policji k. 14-16; protokół oględzin k. 47-49).

Oskarżony J. B. oraz Ł. B. nie przyznali się do zarzucanego im czynu, zaprzeczyli aby stosowali przemoc wobec pokrzywdzonych. Oskarżony J. B. wyjaśnił, iż nikogo nie pobił, zasłaniał się rękami. Nie pojechał nikogo pobić i obrażać, pojechał tam aby poddać się czynnościom administracyjnym zgodnie z wezwaniem. Panie z urzędu gminy nie zachowały się profesjonalnie. Teść spryskał go gazem. Oskarżony Ł. B. wyjaśnił, iż pojechał z bratem na posesję jego teściów, gdyż brat dostał wezwanie z urzędu gminy. Teściowie brata nie chcieli ich wpuścić a panie z urzędu gminy nie pouczyły ich jak ma to wyglądać ( k. 140,79-80,73-74,282v-283v).

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonych Sąd obdarzył wiarą, jedynie w części a mianowicie co do obecności ich w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych oraz co do faktu prowadzenia przez Urząd Gminy procedury wymeldowania oskarżonego J. B. z miejsca zamieszkania pokrzywdzonych. Okoliczności powyższe są bezsporne i w związku z tym brak jest podstaw do prowadzenia bardziej szczegółowych rozważań w tym zakresie. W pozostałym zakresie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonych, którzy przedstawiają zupełnie odmienny przebieg zdarzenia z udziałem pokrzywdzonych. Z wyjaśnień oskarżonych wynika iż, to oni zostali zaatakowani przez pokrzywdzonych i to wobec nich używano siły i gazu pieprzowego.

Sąd Rejonowy zauważa, iż oskarżeni starali się wykazać pokrzywdzonych jako prowodyrów przedmiotowego zajścia i w związku tym to oni powinni ponieść za nie odpowiedzialność. Oskarżeni upatrują wyłącznie zachowania pokrzywdzonych jako przyczynę zaistniałego w dniu 31 marca 2016r. zdarzenia, przy czym nawet to, iż oskarżony J. B., iż był powiadomiony przez Urząd Gminy o procedurze wymeldowania nie stanowi w żadnym razie usprawiedliwienia zachowań oskarżonych, gdy ci działając wspólnie i w porozumieniu, stosowali przemoc wobec D. K. i W. K. poprzez szarpanie za ubranie oraz popchnięcie na nich metalowej furtki, zmuszali ich do określonego zachowania, doprowadzając do przewrócenia się wyżej wymienionych na betonowe gazony, a następnie wdarli się na teren posesji, gdzie bez ich zgody i wbrew ich żądaniu, posesji tej nie opuścili, czym spowodowali u D. K. i W. K. obrażenia ciała skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas krótszy od siedmiu dni, stąd stanowisko procesowe oskarżonych, iż nie przyznają się oni do popełnienia zarzucanego im czynu nie znalazło potwierdzenia w zgromadzonych dowodach sprawy i ustalonym stanie faktycznym.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych D. K. i W. K. co do zachowania oskarżonych w dniu 31 marca 2016r., którzy stosowali przemoc wobec D. K. i W. K. poprzez szarpanie za ubranie oraz popchnięcie na nich metalowej furtki, zmuszali ich do określonego zachowania, doprowadzając do przewrócenia się wyżej wymienionych na betonowe gazony, a następnie wdarli się na teren posesji, gdzie bez ich zgody i wbrew ich żądaniu, posesji tej nie opuścili, czym spowodowali u D. K. i W. K. obrażenia ciała skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas krótszy od siedmiu dni. Zeznania pokrzywdzonych znajdują potwierdzenie w zeznaniach K. K., B. B. (2), które opisały przebieg zdarzenia z udziałem stron, ale również w zeznaniach A. B.. Sąd Rejonowy zauważa, iż zeznania świadków K. K., B. B. (2), wprawdzie zawierały pewne nieścisłości co do przebiegu zdarzenia, jednakże w żaden sposób nie może to świadczyć o ich nieprawdziwości. Zwrócić należy na charakter zdarzenia oraz jego dynamiczny przebieg. Zrozumiałym jest, iż pewne szczegóły mogły im umknąć. Świadcowie K. K. i B. B. (3) to osoby obce dla stron, a zatem nie miały żadnego uzasadnionego interesu aby okoliczności związane z zdarzeniem przedstawiać w sposób odbiegający od rzeczywistego jego przebiegu. Jeżeli chodzi o zeznania świadka A. B. stwierdzić należy, iż świadek nie obserwowała całego przebiegu zdarzenia, a zatem jej wiedza w pewnym zakresie jest ograniczona. Nie świadczy to o żaden sposób o nieprawdziwości jej zeznań. Świadek czyniła obserwacje przez okno z domu, natomiast z domu wyszła dopiero wówczas gdy przyjechała policja. Dlatego jej zeznania zawierają pewne braki w opisie przebiegu zdarzenia, jednakże co do zasady świadek potwierdzała przestępne zachowania oskarżonych wobec jej rodziców. Przy ocenie zeznań świadka Sąd miał na względzie, iż jest córką pokrzywdzonych, zaś z oskarżonym J. B. pozostawała w konflikcie ze względu na fakt rozwodu. Z uwagi jednak, iż zeznania świadka korespondowały z wiarygodnymi zeznaniami pokrzywdzonych oraz pracowników Urzędu Gminy to brak jest podstaw do ich kwestionowania. O wiarygodności zeznań pokrzywdzonych świadczy także to, iż nie ukrywali oni faktów, które stawiały ich w niekorzystnym świetle, chociażby fakt użycia gazu przez pokrzywdzonego W. K. wobec oskarżonego J. B.. To dowodzi, iż pokrzywdzeni nie starali się ukazać siebie jako wyłączne ofiary konfliktu z oskarżonymi, nie dostrzegając własnych zachowań, które także można by ocenić jako nieprawidłowe. Przy czym biorąc pod uwagę agresywne zachowania oskarżonych, wytłumaczalnym jest zachowanie W. K., który w celu obrony przed J. B. użył wobec niego gazu. Z całokształtu osobowego, jak i nieosobowego materiału dowodowego sprawy wynika, iż strony postępowania pozostają w konflikcie, jednak to zachowania oskarżonych przybrały niedozwolony charakter, gdy stosowali przemoc wobec D. K. i W. K. poprzez szarpanie za ubranie oraz popchnięcie na nich metalowej furtki, zmuszali ich do określonego zachowania, doprowadzając do przewrócenia się wyżej wymienionych na betonowe gazony, a następnie wdarli się na teren posesji, gdzie bez ich zgody i wbrew ich

żądaniu, posesji tej nie opuścili, czym spowodowali u D. K. i W. K. obrażenia ciała skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas krótszy od siedmiu dni.

Mając na uwadze powyższe nie może zmienić poczynionych ustaleń fakt toczącego się postępowania na skutek prywatnego aktu oskarżenia W. K. i D. K. przez J. B. w związku ze zdarzeniem z dnia 31 marca 2016r. a założonego przez J. B. w dniu 28 września 2017r. , co zapewne było konsekwencją wydania przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Puławach w dniu 31 sierpnia 2016r. postanowienia o umorzeniu dochodzenia na skutek złożonego we dniu 26 lipca 2016r. zawiadomienia i następnie utrzymaniu go w mocy przez Sąd Rejonowy na skutek rozpoznania zażalenia J. B.. ( k. 266-267, 268).

W zakresie zeznań świadka R. O. zostały one obdarzone wiarą w całości. Świadek pojawił się na miejscu zdarzenia już po zaistnieniu zdarzenia, jednakże wskazał na agresywne zachowanie oskarżonego J. B. wobec pokrzywdzonych oraz wobec pracowników Urzędu Gminy oraz A. B., już po przybyciu policji. Ponadto potwierdził także okoliczności dotyczącego przebiegu zdarzenia o czym miał wiedzę od pokrzywdzonych i pracowników urzędu Gminy, które były zgodne z poczynionymi ustaleniami.

Za nie budzące wątpliwości i wiarygodne Sąd uznał nieosobowe źródła dowodowe znajdujące się w aktach sprawy, między innymi te, do których odwołał się czyniąc ustalenia faktyczne, a mianowicie dokumenty w postaci danych o karalności, danych osobopoznawczych, protokołu oględzin, nagrania odtworzonego na rozprawie, czy odpisu postanowienia oraz odpisu prywatnego aktu oskarżenia, którym Sąd przyznał walor wiarygodności, gdyż nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w ich sporządzeniu. W zakresie nagrania Sąd stwierdza, iż potwierdza ono okoliczności zaistnienia zdarzenia, w tym przestępne zachowania oskarżonych. Zwrócić należy uwagę, iż jest to jedynie zapis audio nie zawierający obrazu. Przy czym absolutnie nie świadczy ono o niewiarygodności pokrzywdzonych. Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować wiarygodność przedmiotowego nagrania, którego nie kwestionowała również żadna ze stron, a z jego przebiegu wynika jego ciągłość.

W ocenie Sądu opinie biegłego dotyczące doznanych przez W. K. i D. K. obrażeń, mechanizmu ich powstania i skutków tych urazów, są pełne i jasne. Z opinii tej wynika, iż na skutek zdarzenia mającego miejsce w dniu 31 marca 2016r. D. K. doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych barwy ciemno-sinej w okolicy bocznej powierzchni prawego uda, bocznej powierzchni prawego ramienia oraz tylnej powierzchni prawego przedramienia i lewej łydce, zaś W. K. doznał obrażeń w postaci podbiegnięć krwawych po lewej stronie brody oraz na powierzchni grzbietowej prawej ręki oraz otarć naskórka w części centralnej brody, na powierzchni lewego przedramienia, lewego podudzia, skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas krótszy od siedmiu dni,

Zadaniem Sądu opinie biegłego odznaczają się wysokim stopniem fachowości. Są one rzetelne i szczegółowe w sposób wyczerpujący rozważają problem odniesionych przez pokrzywdzonych w przedmiotowym zdarzeniu obrażeń, mechanizmu powstania tych obrażeń i ich skutków.

W świetle opinii biegłego, potwierdzone zostały okoliczności wynikające z zeznań pokrzywdzonych co do sposobu działania oskarżonych.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej bezsprzecznie wskazuje, że oskarżeni J. B. i Ł. B. w dniu 31 marca 2016 r. w miejscowości G., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, stosując przemoc wobec D. K. i W. K. poprzez szarpanie za ubranie oraz popchnięcie na nich metalowej furtki zmuszali ich do określonego zachowania, doprowadzając do przewrócenia się w/wymienionych na betonowe gazony, a następnie wdarli się na teren posesji, gdzie bez ich zgody i wbrew ich żądaniu, posesji tej nie opuścili, czym spowodowali u D. K. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych barwy ciemno-sinej w okolicy bocznej powierzchni prawego uda, bocznej powierzchni prawego ramienia oraz tylnej powierzchni prawego przedramienia i lewej łydce, oraz obrażenia u W. K. w postaci podbiegnięć krwawych po lewej stronie brody oraz na powierzchni grzbietowej prawej ręki oraz otarć naskórka w części centralnej brody, na powierzchni lewego przedramienia, lewego podudzia, skutkujących rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządu ciała na czas

krótszy od siedmiu dni. Zachowania te wyczerpały dyspozycje z art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i były popełnione umyślnie.

Z dokonanych przez Sąd ustaleń wynika, że pomiędzy oskarżonymi a pokrzywdzonymi istnieje silny konflikt przejawiający się nieporozumieniami, szachowaniami o charakterze złośliwym i agresywnym, jak również pozostającymi w sferze oceny prawnej, przy czym zgodnie z ustalonym przy pomocy powyżej przywołanych dowodów stanie faktycznym stroną, która podjęła bezprawne zachowania w postaci zmuszania do określonego zachowania, naruszenia miru domowego oraz spowodowania obrażeń ciała byli J. B. i Ł. B.. Na podstawie zeznań pokrzywdzonych, wszystkich świadków zeznających w sprawie jak i dowodach nieosobowych, odtworzono stan faktyczny mający miejsce w dniu 31 marca 2016r. Powodem zachowań oskarżonych był konflikt spowodowany rozwodem oskarżonego J. B. z A. B..

Oskarżeni nie przyznali do popełnienia zarzucanego im czynu nawet po tym jak otworzono nagranie, z którego chociażby wynika, iż pokrzywdzeni od początku nie wyrażali zgody na wejście oskarżonych na ich posesję, co ci uczynili wbrew żądaniom pokrzywdzonych, zmuszając ich przemocą do określonego zachowania i konsekwencji powodując obrażenia ciała pokrzywdzonych. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, na przewagę fizyczną obu oskarżonych w stosunku do pokrzywdzonych, którzy są starszymi schorowanymi ludźmi. Oskarżeni jednak nie bacząc na to z czystej złośliwości dokonywali przestępnych działań. W żaden sposób nie usprawiedliwia ich fakt, iż J. B. otrzymał zawiadomienie o czynnościach wymeldowania. Zwrócić należy uwagę na zachowanie oskarżonego J. B. w obecności funkcjonariuszy policji, które w dalszym ciągu było agresywne nie tylko wobec pokrzywdzonych. To dowodzi jaki był cel te j wizyty, skoro w istocie na posesji nie ujawniono żadnych rzeczy należących do oskarżonego J. B., o czym ten musiał doskonale wiedzieć.

Zgodnie z treścią art. 191 § 1 k.k. stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Dobrem chronionym przy przestępstwie zmuszania określonego w art. 191 k.k. jest wolność człowieka w wyborze postępowania zgodnego ze swoją wolą (wolność decyzyjna). Istotą tego czynu jest bowiem zamach na wolę pokrzywdzonego, który nie chce i nie godzi się na określone zachowania lub na ich znoszenie. Również w orzecznictwie wskazano, że przepis art. 191 § 1 k.k. chroni przed ograniczeniami w zakresie swobody postępowania, które mają miejsce przy użyciu przemocy lub groźby bezprawnej. Przedmiotem ochrony jest tu wolność jednostki w zakresie wyboru zachowania się zgodnie ze swoją wolą, osobista swoboda podejmowania lub niepodejmowania jakiegos zachowania, wolność w zakresie wyboru postępowania (wyr. SA we Wrocławiu z 31.5.2016 r., II AKa 124/16, Legalis). W innym orzeczeniu stwierdzono, że chodzi tu zarówno o wolność do podejmowania decyzji woli i swobodę procesów motywacyjnych kształtujących taką decyzją, jak też możliwość wykonania podjętej decyzji woli bądź to "w ogóle", bądź to w określonym kierunku lub w określony sposób (wyr. SA w Gdańsku z 9.1.2018 r., II AKa 411/17, Legalis). W art. 191 § 1 k.k. został określony typ podstawowy przestępstwa zmuszania, który polega na stosowaniu przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Centralnym znamieniem czynności sprawczej tego czynu będzie więc zmuszanie, które polega na wykonaniu przez pokrzywdzonego określonej czynności faktycznej lub prawnej, zgodnej z wolą sprawcy. Sprawca oddziałuje więc na pokrzywdzonego w określony sposób w celu doprowadzenia go do konkretnych czynności, przy czym istotą tego czynu nie jest wykonanie przez zmuszanego tych czynności, lecz to, że sprawca wykorzystuje do tego celu niedozwolone środki (wyr. SN z 1.10.1997 r., II KKN 264/96, Prok. i Pr. 1998, Nr 2, poz. 3). Zmuszanie jest więc przestępstwem bezskutkowym (formalnym), a jego dokonanie nastąpi z chwilą bezprawnego użycia przemocy lub groźby w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia (wyr. SA w Poznaniu z 14.7.2005 r., II AKa 155/05, OSA 2006, Nr 1, poz. 1). Przestępstwo z art. 191 § 1 k.k. jest przestępstwem czynnościowym (formalnym) a nie materialnym. Dla jego dokonania wystarcza, że sprawca podjął określone w przepisie środki zmuszania, tj. użył przemocy lub groźby bezprawnej w celu określonym w przepisie, bez względu na to czy pokrzywdzony zachował się w sposób, do jakiego zmuszał go sprawca. Do znamion tego czynu zabronionego nie należy skutek w postaci zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia. Z takiego – bezskutkowego – charakteru tego typu czynu zabronionego wynika, że również wzbudzenie obawy urzeczywistnienia groźby nie może być ujmowane jako

skutek zachowania opisanego w art. 191 § 1 KK, a więc tak, jak w przepisie art. 190 § 1 KK (post. SN z 14.2.2013 r., II KK 120/12, Legalis; wyr. SA w Krakowie z 11.1.2017 r., II AKa 250/16, KZS 2017, Nr 2, poz. 73; wyr. SA w Krakowie z 11.1.2017 r., II AKa 250/16, KZS z 2017 r., Nr 2, poz. 73). Komentowany przepis art. 191 § 1 k.k. nie precyzuje działania, do jakiego pokrzywdzony ma być zmuszony, a zatem może to być jakakolwiek czynność, która jest sprzeczna z jego wolą. Zaniechanie ma z kolei charakter biernego zachowania się ofiary, a więc sprawca zmusza pokrzywdzonego do powstrzymania się od określonego działania, które chciałby on przedsięwziąć. Znoszenie natomiast jest taką sytuacją, w której ofiara przestępstwa musi nie tylko powstrzymać się od określonej aktywności, ale dodatkowo zaakceptować zachowanie sprawcy, któremu normalnie usiłowałaby się przeciwstawić. Komentowany przepis art. 191 § 1 k.k. wymaga od sprawcy zastosowania określonych środków (sposobów) w postaci przemocy wobec osoby lub groźby bezprawnej. Zgodnie z dominującym poglądem przez przemoc należy rozumieć takie oddziaływanie środkami fizycznymi (siłą), które uniemożliwiają lub przełamując opór ofiary, ma nie dopuścić do powstania lub wykonania jej decyzji woli lub wywrzeć nacisk na jej procesy motywacyjne w pożądanym przez sprawcę kierunku (wyr. SN z 6.9.1994 r., II KRN 158/94, Prok. i Pr. 1995, Nr 1, poz. 5; T. Hanausek, Przemoc jako forma działania, s. 65). Może ona przybrać różną formę. Sprawca może bowiem oddziaływać w przedstawiony sposób wobec osoby pokrzywdzonego (bezpośrednio), jak i wobec innych osób związanych z pokrzywdzonym lub wobec rzeczy (pośrednio). Ustawodawca w opisie komentowanego przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. posłużył się jednak pojęciem przemocy wobec osoby, które według SN jest pojęciem węższym od pojęcia przemocy i oznacza tylko bezpośrednie fizyczne oddziaływanie na człowieka, a nie obejmuje oddziaływania pośredniego (tzw. przemocy pośredniej) przez postępowanie z rzeczą. Nie będzie zatem realizować znamion komentowanego czynu stosowana przez sprawcę przemoc wobec rzeczy, która polega na wywieraniu wpływu na pokrzywdzonego za pośrednictwem fizycznego oddziaływania na rzecz, przez jej niszczenie, uszkodzenie, ukrycie, zabranie itp. (uchw. SN z 10.12.1998 r., I KZP 22/98, OSNKW 1999, Nr 2, poz. 39). Należy co do zasady uznać przytoczone stanowisko za trafne. Słusznie bowiem SN wyeliminował z zakresu pojęcia przemocy wobec osoby postępowanie sprawcy z rzeczą. Należy jednak zauważyć, że rację ma K. Daszkiewicz, która włącza do zakresu tego pojęcia także stosowanie przez sprawcę przemocy pośredniej wobec innej osoby w celu zmuszenia pokrzywdzonego do określonego zachowania (K. Daszkiewicz, Przepięstwa popełniane przemocą, s. 44 i n.). Ograniczenie zawarte w art. 191 k.k. dotyczy stosowania przemocy wobec osoby, natomiast nie wskazuje wyraźnie, o jaką osobę chodzi. Można więc przyjąć, że chodzi już nie tylko o osobę zmuszaną, ale także o inną osobę (np. dziecko pokrzywdzonego).

Należy jednak zauważyć, że istnieją w doktrynie poglądy krytyczne wobec takiego rozumienia znamienia przemocy wobec osoby. Opierają się one na tezie, że każda przemoc, niezależnie od formy jej stosowania, skierowana jest na oddziaływanie wobec osoby. W szczególności, gdy dolegliwość zawarta w postępowaniu z rzeczą przenosi się bezpośrednio na osobę pokrzywdzonego, a rzecz jest jedynie przekąźnikiem przemocy, której stosowanie w danym momencie dotyka pokrzywdzonego, krępując jego wolę (M. Filar, Głosa, s. 115; K. Grzegorzczak, Głosa, s. 161–162; M. Wysocki, Przemoc, s. 64). Zgodnie z art. 191 § 1 KK alternatywnym środkiem (sposobem) zmuszenia innej osoby do określonego działania jest stosowanie groźby bezprawnej (art. 115 § 12 KK – zob. uwagi do tego przepisu). Przyjmuje się, że warunkiem karalności w tym wypadku jest przedmiotowo uwarunkowana zewnętrznymi okolicznościami danego czynu zdolność tej groźby do wywarcia nacisku na wolę zmuszanego w celu skłonienia go do określonego zachowania się, tj. u obiektywnego obserwatora zdarzenia groźba powinna wywoływać przekonanie, że jej użycie może wpłynąć na określone zachowanie pokrzywdzonego zgodnie z wolą sprawcy tego zdarzenia (wyr. SN z 26.9.2006 r., WA 27/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1809; wyr. SA w Łodzi z 20.7.1994 r., II AKr 175/94, Prok. i Pr. 1995, Nr 3, poz. 14). Groźba bezprawna, jako postać popełnienia przestępstwa z art. 191 § 1 KK, musi być realna, tzn. wywoływać u obiektywnego obserwatora przekonanie, że jej użycie może wpłynąć na określone zachowanie pokrzywdzonego zgodnie z wolą sprawcy. Zaakceptowanie poglądu, że groźba bezprawna musi również realnie wpływać na psychikę zagrożonego nie oznacza jednak, że w każdym przypadku popełnienia przestępstwa znamiennej groźbą bezprawną należy wskazać w opisie czynu, iż groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, tak jak jest to konieczne w przypadku przestępstwa z art. 190 § 1 KK (post. SN z 14.2.2013 r., II KK 120/12, Legalis).

Zgodnie z treścią art. 193 k.k. kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Dobrem chronionym przy przestępstwie naruszenia miru domowego jest wolność człowieka rozumiana jako prawo do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscu, do którego jest uprawniony. W orzecznictwie wyrażono pogląd, że dobrem chronionym w art. 193 k.k. jest wolność od bezprawnych ingerencji zakłócających spójność zamieszkiwania, czyli przepis ten obejmuje zakaz wszelkiej formy przedostania się (wejścia) do cudzego zamkniętego mieszkania czy innego pomieszczenia chronionego mirem domowym wbrew wyraźnej woli jego dysponenta (wyr. SA w Katowicach z 26.4.2007 r., II AKa 47/07, KZS 2007, Nr 11, poz. 41; post. SN z 14.8.2001 r., V KKN 338/98, niepubl.). Zamach na miejsce zamieszkania wiąże się także z ochroną życia prywatnego i rodzinnego, gdyż miejsce stałego przebywania człowieka bez wątpienia należy do ścisłej sfery jego prywatności.. Czynność sprawcza naruszenia miru domowego polega na wdzieraniu się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo na ogrodzony teren lub nieopuszczenia takiego miejsca wbrew żądaniu osoby uprawnionej. Komentowany przepis przewiduje zatem dwie alternatywne formy naruszenia miru domowego odpowiadające przyjętym w strukturze przestępstwa formom czynu. Naruszenia miru można bowiem dokonać przez działanie, które polega na wdarciu się sprawcy do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo na ogrodzony teren, lub przez zaniechanie, które zachodzi wówczas, gdy sprawca wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza.. Wdzieranie się sprawcy obejmuje wszelkie sposoby przedostania się do określonego miejsca wbrew jawnej lub dorozumianej (np. przez zamknięcie danego pomieszczenia na klucz lub ogrodzenie terenu płotem) woli osoby uprawnionej. Wdarcie w rozumieniu art. 193 k.k. to przede wszystkim wejście połączone z pokonaniem przeszkody, lecz nie chodzi tu o przeszkodę o charakterze fizycznym, ale o przełamanie woli osoby uprawnionej, która dla wdzierającego się stanowi barierę do pokonania. Sposób naruszenia woli osoby uprawnionej może być różny, jest on przy tym okolicznością drugorzędą, nieistotną z punktu widzenia bytu samego przestępstwa (wyr. SA w Katowicach z 9.12.2010 r., II AKa 384/10, KZS 2011, Nr 5, poz. 75). Objąć może zatem wszelkie formy przedostania się (wejścia) do cudzego zamkniętego mieszkania lub innego pomieszczenia chronionego mirem domowym, tj. wbrew wyraźnej woli jego dysponenta (wyr. SA w Katowicach z 26.4.2007 r., II AKa 47/07, KZS 2007, Nr 11, poz. 41).

Nieopuszczenie natomiast określonego miejsca jest taką sytuacją faktyczną, w której sprawca już znalazł się w określonym miejscu – obojętnie czy za wiedzą lub zgodą gospodarza – i nie opuszcza tego miejsca mimo żądania ze strony osoby uprawnionej, aby to uczynił. Jest bowiem kwestią drugorzędą, czy sprawca znalazł się w tym miejscu legalnie, nie chcąc go następnie opuścić, czy też nielegalnie, istotne jest bowiem tylko to, że sprzeciwia się żądaniu osoby uprawnionej. Przez żądanie należy rozumieć stanowcze i wyraźne, a nie tylko dorozumiane wyrażenie woli osoby uprawnionej, aby dana osoba opuściła jego mieszkanie lub inne jego pomieszczenie albo należący do niego ogrodzony teren. Nieopuszczenie cudzego miejsca staje się bowiem bezprawne od chwili dotarcia do sprawcy żądania osoby uprawnionej opuszczenia miejsca, które do niej należy. Osoba uprawniona to taka osoba, która ma prawo do dysponowania danym miejscem w taki sposób, że dla osób trzecich jest to miejsce cudze. Prawo to może wynikać przede wszystkim z norm dotyczących własności, ale także użytkowania, służebności, posiadania (prawa rzeczowe) oraz z najmu, dzierżawy, dożywocia (zobowiązania), a nadto z norm prawa lokalowego i spółdzielczego. Znamiona przestępstwa naruszenia miru domowego może więc zrealizować jedynie osoba, której nie przysługuje – na podstawie obowiązujących przepisów lub istniejącej między stronami umowy – prawo dostępu do obiektu będącego formalnie mieniem "cudzym" (wyr. SN z 3.2.2016 r., III KK 347/15, Prok. i Pr. 2016, Nr 5, poz. 5).

Realny zbieg może natomiast zaistnieć, jeśli w wyniku stosowanej przemocy sprawca spowodował uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego – wskazana jest wtedy kumulatywna kwalifikacja art. 191 k.k. z odpowiednimi przepisami przewidującymi przestępstwa, np. z art. 156 i 157 k.k.

Zgodnie z treścią art. 157 § 2 k.k. kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat

Dobrem chronionym jest zdrowie człowieka, począwszy od rozpoczęcia porodu.

Podmiotem przestępstwa może być każdy. Gdy przestępstwo popełnione jest przez zaniechanie, odpowiedzialność karną może ponieść tylko ten, na kim ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi (art. 2 k.k.). Przesłpstwo jest materialne, do jego dokonania konieczne jest wystąpienie określonego skutku z działania lub zaniechania sprawcy. Zachowanie sprawcze polega na spowodowaniu :tzw. lekki uszczerbek na zdrowiu, czyli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni (art. 157 § 2 KK). Spowodowanie średniego oraz lekkiego uszczerbku na zdrowiu może być popełnione zarówno umyślnie (art. 157 § 1 i 2 KK), jak i nieumyślnie (art. 157 § 3 KK).W wyr. z 5.2.2013 r. SN dopuścił postać zamiaru ogólnego dla ustalenia zamiaru spowodowania umyślnie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k.: "przesłpstwo z art. 157 § 1 k.k. jest skutkowym występkiem, który może być popełniony tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem ewentualnym. Oznacza to, że sprawca musi obejmować świadomością możliwość spowodowania swoim zachowaniem skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. i chcieć takiego skutku albo na nastąpienie takiego skutku się godzić. Postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy, co oznacza, że objęcie zamiarem spowodowania skutku z art. 157 § 1 k.k. przyjąć może postać zamiaru ogólnego. Zamiar sprawcy, stanowiący fakt o charakterze psychicznym, podlega dowodzeniu i ustaleniu, tak jak inne znamiona określonego typu przestępstwa, co w przypadku sporządzenia uzasadnienia orzeczenia musi znaleźć odzwierciedlenie w jego treści" (II KK 101/12, Prok. i Pr. 2013, Nr 5, poz. 5).

Akceptując powyższe poglądy Sąd Rejonowy uznał, że oskarżeni J. B. i Ł. B. dopuścili się czynu opisanego w art. art. 191 § 1 k.k. w zb. z art. 193 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. , ponad wszelką wątpliwość ustalil też, iż oskarżeni stosują przemoc wobec pokrzywdzonych zmusi ich do określonego zachowania, naruszenia miru domowego, gdyż wdarli się na teren ich posesji, i bez ich zgody i wbrew ich zadaniu posesji tej nie opuścili oraz spowodowali określone obrażenia ciała pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu przestępstwo, jakiego dopuścili się oskarżeni cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. Taka ocena społecznej szkodliwości czynu oskarżonych, odpowiada dyrektywom z art. 115 § 2 k.k. Postawa oskarżonych, świadczy o braku poszanowania dla obowiązujących norm prawnych. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości ww. czynu przypisanego oskarżonym Sąd miał w szczególności na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dóbr, okoliczności jego popełnienia.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala w ocenie Sądu na przyjęcie, iż oskarżeni J. B. i Ł. B. dopuścili się popełnienia czynu im zarzucanego umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. W ustalonym bowiem stanie faktycznym oskarżeni mogli zachować się zgodnie z prawem i nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby ich winę.

Przy wyborze rodzaju kary i rozmiaru kary, Sąd baczyl, aby była ona współmierna do wagi i okoliczności popełnionego przez oskarżonych czynu oraz do stopnia naruszonych przez nich dóbr prawnie chronionych, a nadto aby jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu przez nich popełnionego. Zważyć zatem należało na okoliczności czynu popełnionego przez oskarżonych (a w tym fakt, że choć czyny te są występkiem o stosunkowo niewysokim ciężarze gatunkowym, biorąc pod uwagę zagrożenie karami godziły jednak w wolność człowieka w wyborze postępowania zgodnego ze swoją wolą (wolność decyzyjna), wolność człowieka rozumianą jako prawo do decydowania o tym, kto może przebywać w miejscu, do którego jest uprawniony, stopień ich społecznej szkodliwości, zdrowie i życie człowieka, naganną motywację oskarżonych, jak i sposób życia przed ich popełnieniem, w tym niekaralność oskarżonego Ł. B., karalność J. B. i czy podłoże zajścia z udziałem pokrzywdzonych, a nadto właściwości i warunki osobiste oskarżonych.

A zatem, przy wymiarze kary wobec oskarżonego J. B. Sąd uwzględnił ogólne dyrektywy zawarte w treści przepisu art. 53 k.k., przy czym za okoliczność obciążającą uznał uprzednią jego karalność oraz wiodącą i decydującą rolę w zdarzeniu. W aspekcie powyższego, Sąd uznał za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego mu w wyroku na podstawie art. 191 § 1 k.k. wzw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 37a k.k. karę 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej w kwocie 20 złotych. W odniesieniu



do oskarżonego Ł. B. wymierzono mu na podstawie art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. karę 70 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej w kwocie 20 złotych. Przy określaniu wysokości dziennych stawek grzywien w kwocie po 20 złotych uwzględniono sytuację majątkową, osobistą i możliwości zarobkowe oskarżonych (posiadany majątek, stałe źródło dochodu). Zróżnicowanie kwot kar grzywien orzeczonych wobec każdego z oskarżonych wynika z uprzedniej niekaralności oskarżonego Ł. B. i jego mniejszego udziału i roli w zdarzeniu.

Zdaniem Sądu, w celu należytego oddziaływania na postawę oskarżonych wymierzona kara zasadnicza w postaci kary grzywien we wskazanych powyżej kwotach stanowi dolegliwość nieprzekraczającą stopnia winy oskarżonych i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu im przypisanego, w tym rangę naruszonych dóbr prawnie chronionych. Poza spełnieniem funkcji prewencji indywidualnej wobec oskarżonych, kary im wymierzone stanowią będą także środek represji i ostrzeżenia, że podobna postawa musi spotkać się ze zdecydowaną reakcją organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Wymierzona oskarżonym kara spełnia również funkcję prewencji generalnej wobec społeczeństwa stanowiąc ostrzeżenie przed konsekwencjami naruszania norm prawnie – karnych.

Stosownie do treści art. 46 § 1 k.k. orzeczono od oskarżonego J. B. na rzecz każdego z pokrzywdzonych tytułem zadośćuczynienia kwoty po 500 złotych. Wobec oskarżonego Ł. B. orzeczono na rzecz każdego z pokrzywdzonych tytułem zadośćuczynienia kwoty po 300 złotych. Zróżnicowanie kwoty zadośćuczynienia orzeczonych wobec każdego z oskarżonych wynika z różnego ich udziału i roli w zdarzeniu, będącego przedmiotem badania ze strony Sądu.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 626 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k., art. 624 k.p.k. oraz art. 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zasądając od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa opłaty w wysokości – od J. B. 200 złotych, zaś od oskarżonego Ł. B. 140 złotych i po 200 zł tytułem wydatków w części, od każdego z oskarżonych – zaś w odniesieniu do pozostałych wydatków poniesionych w sprawie przez Skarb Państwa uznając, że uiszczenie ich w sytuacji osobistej, majątkowej i wysokości ich dochodów, a także w aspekcie konieczności uiszczenia zadośćuczynienia wobec pokrzywdzonych, byłoby dla nich zbyt uciążliwe – zwolniono oskarżonych od ich zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.